

00:00:00:13 00:00:05:15

[Muzyka, intro, kobiecy głos] Ucho Horzycy – podcasty Teatru im. Wilama Horzycy w Toruniu

00:00:05:15 00:00:12:06

Witamy serdecznie w kolejnym odcinku podcastów Ucho Horzycy rozmawiamy jak zwykle, w gorącym,

00:00:12:06 00:00:18:00

przedpremierowym czasie. Prawie równo za tydzień odbędzie się premiera "Dropie" w

00:00:18:00 00:00:23:11

reżyserii Marcina Libera i jestem właśnie tutaj z twórczeniami i twórcą

00:00:23:11 00:00:25:21

spektaklu - reżyserem Marcinem Liberem

00:00:25:22 00:00:27:19

Marcin: Dzień dobry, cześć.

00:00:27:19 00:00:30:01

Marta: i aktorkami Weroniką Krystek

00:00:30:01 00:00:31:06

Weronika: Cześć, dzień dobry.

00:00:31:07 00:00:32:20

Marta: i Julia
Sobiesiak-Borucką

00:00:32:20 00:00:33:19

Julia: Dzień dobry!

00:00:33:19 00:00:42:01

Marta: Zazwyczaj unikam tego pytania jak ognia, ale w tym przypadku mamy taką wielość konwencji, ferie wizualnych znaków,

00:00:42:04 00:00:49:04

jak grzyby na deskorolkach, wytatuowane rzeźby Macieja Salomona czy wielkie klocki LEGO.

00:00:49:04 00:00:54:14

Mamy ironię, groteskę, powagę, depresję. No nie chcę,

00:00:54:14 00:00:59:01

ale muszę zadać to pytanie. O czym to właściwie jest?

00:00:59:02 00:01:10:09

Marcin: Przedstawienie powstaje na podstawie opowiadań Natali Suszczyńskiej. Zbiory, zbiorze opowiadań pod tytułem "Dropie"

00:01:10:09 00:01:17:06

I mam wrażenie, że to jest książka i spektakl, też chciałbym, żeby o tym był.

00:01:17:06 00:01:26:05

Jest o kryzysie finansowym pokolenia umów śmieciowych, w skrócie mówiąc. I w związku z tym wynikającej depresji

00:01:26:05 00:01:33:03

i wydaje się, że taki punkt startu jest dosyć ciężki, ale my w związku z tym, że zdajemy sobie

00:01:33:03 00:01:38:19

sprawę, że o kryzysie najlepiej rozmawiać w sposób lekki przyjemny i zaróżowiony,

00:01:38:19 00:01:46:04

więc stąd te atrakcje, o których opowiadałaś po to, żeby to, żeby to też była opowieść

00:01:46:04 00:01:50:19

przygodowa, przyjemna i lekka. Przedstawienie w moim

00:01:50:19 00:01:57:23

założeniu i tak chyba też jest. Ma być jakąś takim rodzajem otuchy i przyjemnością

00:01:57:23 00:02:03:04

z uczestnictwa na spotkaniu z artystkami i artystami.

00:02:03:04 00:02:08:10

Marta: Weronika Julia a dla was, już na tym ostatnim etapie pracy, o czym, o czym jest ta,

00:02:08:10 00:02:12:16

no gdzieś tam, historia spleciona z tych opowiadań?

00:02:12:17 00:02:17:21

Weronika: Dla mnie, myślę, że jest to przede wszystkim jakaś taka też podróż tej głównej bohaterki

00:02:17:21 00:02:23:06

po świecie swojej własnej wyobraźni i fantazji, o tym jak mogłoby być.

00:02:23:06 00:02:32:09

O tym o, o marzeniu i o tym, że mamy nadzieję aby wyrwać się z tego co trudne i gdzieś chyba

00:02:32:09 00:02:39:14

próbujemy do tej
nadziei cały czas dążyć, do takiego światelka, pomimo tego trudu i tej
ciemności mroków

00:02:39:14 00:02:43:19

i tej całej depresji. No to chyba tak.

00:02:43:19 00:02:49:23

Julia: Dla mnie,
dla mnie bardzo ważną rzeczą w tym spektaklu, w tym tekście jest to,

00:02:49:23 00:02:53:23

że trzy
bohaterki, bo jeszcze trzecią bohaterkę gra Joanna Rozkosz

00:02:53:23 00:03:01:03

są takimi bardzo
normalnymi dziewczynami. To jest jakaś taka wyjątkowość,

00:03:01:03 00:03:06:21

że one nie są jakieś
konkretne, ale z tą swoją normalnością i z tym jakie są muszą się konfrontować

00:03:06:22 00:03:13:01

z tym w naszym spektaklu dziwnym, szalonym światem jakoś się w nim
odnaleźć.

00:03:13:01 00:03:18:16

No myślę, że to jest bardzo istotne, że musimy się jakoś odnajdować
my też w świecie.

00:03:18:17 00:03:25:14

Marta: Właśnie porozmawiamy teraz o bohaterkach bo razem z Joanną
Rozkosz jesteście we trzy

00:03:25:14 00:03:36:06

w potrójnej roli bohaterki. O co chodzi w tym, że, że
właśnie trzy jesteście tą jedną postacią?

00:03:36:07 00:03:40:16

Weronika: Może chodzi o to, żeby trochę ukazać
różne drogi jednej osoby,

00:03:40:16 00:03:48:05

albo to, że w nas, jakby w jednym człowieku, jest jakiś takich
wiele odnóg, czy jakby to powiedzieć

00:03:48:05 00:03:56:20

wiele światów właściwie się mieści. I
postanowiliśmy razem wszyscy tutaj stworzyć trzy postaci,

00:03:56:20 00:04:08:10

które będą jakąś jednią, jednością, ale każda z nich, no przeżywa na swój sposób pewne, pewnego rodzaju przygody, doświadczenia

00:04:08:10 00:04:12:21

każda z nas ma może jakieś inne po prostu wątki w tym w tej całej historii.

00:04:12:22 00:04:18:05

Marcin: To jest taki zabieg wydaje mi się, chyba, wynikający, z tego, z lektury książki.

00:04:18:05 00:04:24:06

Ja czytając książkę miałem wrażenie, że bohater bohaterką tego o tych opowiadań

00:04:24:07 00:04:30:21

tych kilku opowiadań jest sama Natałka, znaczy jej alter ego, i, ale też jest to

00:04:30:22 00:04:36:03

właśnie taka bohaterka, z którą można się bardzo łatwo utożsamić I mam wrażenie, że

00:04:36:03 00:04:43:03

pokolenie młodych dziewcząt, kobiety i może się szybko utożsamić, bo to jest

00:04:43:03 00:04:50:01

taki taki everyman, po prostu, tak. I przez to, że my to podzieliliśmy to na trzy, można

00:04:50:02 00:04:56:04

też byłoby to podzielić na 5 na 10 i na 50 osób i bohaterek. I na tyle i tyle

00:04:56:04 00:05:01:21

bohaterek ile jest będzie kobiet na widowni, ale też i mężczyzn, bo to nie

00:05:01:21 00:05:06:14

jest takie, znaczy no, to jest na tyle mam tam wrażenie to opowieść uniwersalna, bo

00:05:06:14 00:05:11:23

przecież też opowiada o mężczyznach w tym, w tym świecie, których spotyka, spotykają

00:05:11:23 00:05:17:04

bohaterki oni też są szczęśliwi

nieszczęśliwi i są bliscy zakochania się

00:05:17:04 00:05:21:21

i nawet tego nie zauważają. Blisko są zrealizowania swoich marzeń, realizują je

00:05:21:22 00:05:28:18

lub nie lub nawzajem się utrudniają sobie realizowanie tych marzeń. I to jest

00:05:28:18 00:05:33:05

chyba taki świat nam bardzo, bardzo kameralny, bo to jest ważne to

00:05:33:05 00:05:38:11

wspominałem, że to przedstawienie jest kameralne. Jesteśmy bardzo blisko, bardzo

00:05:38:11 00:05:42:06

blisko widza, bo to bo to opowiadanie jest o nas i dla was.

00:05:42:07 00:05:48:00

Marta: Tak, jeszcze właśnie o te bliskość na pewno zaraz zapyta, ale chciałam jeszcze

00:05:48:00 00:05:58:09

was - Julia i Weronika dopytać, bo, czy, czy wasze postaci, jakby to powiedzieć, one się różnią,

00:05:58:09 00:06:03:09

czy tak jakby staracie się być tobą jedną bohaterką, czy też, tak trochę wspominałaś

00:06:03:09 00:06:10:21

Weronika twoje, twoje alter-ego bohaterki jest trochę inne niż Juli i inne

00:06:10:21 00:06:15:21

niż Joanny? A jeżeli tak, to na czym się gdzieś tam te różnice zasadzają?

00:06:15:21 00:06:20:19

Julia: Myślę, że jesteśmy, no równocześnie inne i podobne. [śmiech]

00:06:20:19 00:06:30:23

Chodzi o to, że każdą z tych bohaterek mam takie wrażenie, każdą z tych bohaterek mogła by spotkać historia tej innej bohaterki,

00:06:30:23 00:06:35:16

tej drugiej czy trzeciej. I, ale jakby sobie, na przykład, Weronika,

00:06:35:16 00:06:41:16

twoja postać poradziła w mojej sytuacji, czy by się zachowywała tak samo? Nie wiem, nie zadałam sobie tego pytania.

00:06:41:16 00:06:45:01

Marcin: A to ciekawy eksperyment mógłby być, nie, prawda? Żeby te bohaterki, które już znamy

00:06:45:03 00:06:50:15

i które się nam jakoś już zbudowały i po dookreślały, żeby wrzucić się po

00:06:50:15 00:06:55:11

prostu teraz w te przygody, które nie są waszymi przygodami, nie.

00:06:55:11 00:07:00:16

Weronika: I to jest chyba ciekawe w ogóle w aktorstwie, nie, że tak samo jak jest Hamletów iluś w

00:07:00:17 00:07:04:15

Polsce i każdy gra go jakoś inaczej, no, bo jednak przez siebie to gramy i

00:07:04:15 00:07:10:05

wykorzystując jakąś naszą wrażliwość, nasze doświadczenia, więc na pewno, każda

00:07:10:05 00:07:14:06

z nas coś wnosi swojego. Więc to jest to różne, inne i ciekawe

00:07:14:07 00:07:22:00

Marcin: Ja mam wrażenie, że to już jest sukces obsadowy. Znaczy na tym, na tym poziomie, że udało mi się

00:07:22:00 00:07:26:08

dziewczyny namówić do współpracy, ale, dlatego że one też są po prostu się

00:07:26:08 00:07:32:01

bardzo mienią, mienią się na scenie i też praca moja trochę wydaje się, żeby takich

00:07:32:01 00:07:38:14

żeby takie zmobilizować do tego, żeby nie kreowały jakiś obcej postaci

00:07:38:14 00:07:45:21

z kosmosu, tylko były właśnie blisko, blisko, blisko siebie takie, w sposób, no taki, naturalny. Tak.

00:07:46:07 00:07:49:06

Grajcie przez siebie, tak im mówię.

00:07:49:06 00:07:59:00

Marta: A

właśnie jeszcze ciągnąć ten wątek związany z tą taką normalnością tej bohaterki, jak wam z tym jest w

00:07:59:00 00:08:06:20

porównaniu, na przykład do takich ról no właśnie z wielkich dramatów, ty Julia na

00:08:06:20 00:08:12:01

przykład przecież grałaś w Hamlecie, no zupełnie, zupełnie inne postaci.

00:08:12:01 00:08:19:21

Julia: No to jest też zupełnie inny tekst, zupełnie inna przestrzeń, zupełnie inna postać. Mam

00:08:19:22 00:08:25:00

wrażenie, że w tym spektaklu ta postać się jakoś tak rodzi, bo wszystko dookoła

00:08:25:00 00:08:30:18

się po prostu nie wydarza i ona się musi, musi w tym znaleźć. To jest jakieś takie

00:08:30:18 00:08:37:21

fantastyczne przy tworzeniu tej postaci, że na początku poza tym, że z lektury

00:08:37:21 00:08:42:18

książki miałam, że ona jest po prostu normalna i jak to ugryźć. [śmiech]

00:08:42:18 00:08:47:14

Najtrudniejsze tak naprawdę zadanie to to właśnie to co zaczęło się dziać

00:08:47:14 00:08:54:09

dookoła nie i zaczęła, zaczęłam ja jako bohaterka zbierać to to co się dzieje.

00:08:54:09 00:08:58:23

Marta: Czy trochę nie jest tak że ona jest zupełnie normalna właśnie, świat wokół

00:08:58:23 00:09:03:11

niej jest zupełnie nienormalny? Tak sobie teraz o tym pomyślałam i na podstawie

00:09:03:12 00:09:08:11

tego po prostu co wiem jeśli chodzi o fabułę i też

00:09:08:12 00:09:13:19

scenografii która jest

budowana i zupełnie jakoś niesamowita,

00:09:13:19 00:09:16:15

surrealistyczna, ogromnie pomysłowa.

00:09:16:15 00:09:24:14

Julia: To

znaczy z tą normalnością jest, teraz myślę o tym,
rzeczywiście jest to taka osoba można

00:09:24:14 00:09:29:06

powiedzieć jedna z wielu, ale tak
naprawdę, czy ona jest normalna w tym

00:09:29:07 00:09:36:06

przebiegu całości się okazuje, że, że no
różne rzeczy ten świat z nami robi

00:09:36:07 00:09:39:00

i dokąd nas to zaprowadzi no tak
naprawdę nie wiemy.

00:09:39:00 00:09:43:15

Marcin: Bo to jest ciekawe właśnie pytanie, nie, kto tutaj, kto tutaj
zwariował nie czy zwariowała bohaterka

00:09:43:15 00:09:49:05

czy świat zwariował?
Czy kto, kto tutaj jest, kto tu jest

00:09:49:05 00:09:55:06

szalony? I myślę sobie, że nie warto sobie
taką jednoznacznie odpowiadać, bo, bo

00:09:55:06 00:10:00:06

teatr jest szalony. To na pewno to
chcielibyśmy, żeby to było oczywiste dla

00:10:00:06 00:10:05:10

widza i nie wiem. Ja mam chyba wrażenie,
że to przynosi nam dużo frajdy, mierzenie

00:10:05:10 00:10:09:08

się właśnie nie z wielkimi tragediami,
nie, nie z wielkimi wykreowanymi

00:10:09:08 00:10:13:21

postaciami tylko z taką zwyczajnością,
nie, która wydaje się że jest

00:10:13:21 00:10:19:16

nieatrakcyjna a przez to jest też bardzo

trudna do opowiadania i takie no...

00:10:19:17 00:10:24:20

Bo okazuje się, że pod tą warstwą
zwyczajności takiej są bardzo wrażliwe

00:10:24:20 00:10:32:20

osoby, bardzo wrażliwe światy kruche i
warto je po prostu pielęgnować i tak

00:10:32:20 00:10:39:06

no, że coś jest pod spodem ciekawego, nie,
coś pod mało tak bym powiedzmy taką

00:10:39:07 00:10:45:15

atrakcyjną fasadą
spotykają nas największe niespodzianki.

00:10:45:15 00:10:52:13

Marta: Mocno przepisaście opowiadania Natalki
Suszczyńskiej, które są kanwą spektaklu i

00:10:52:13 00:10:59:11

chciałam zapytać - od czego
odeszliście i w jakich kierunkach podążyliście?

00:10:59:12 00:11:03:16

Marcin: Michał Kmiecik zrobił adaptację to,

00:11:03:16 00:11:11:06

to, to jest bohaterowie mówią językiem
troszkę Michała, na pewno mówią językiem

00:11:11:07 00:11:18:21

Michała, który ma specyficzny pióro,
taki pióro do teatru. Natomiast no są, są

00:11:18:21 00:11:25:06

postaci z książki i są przygody z
książki, jest świat z książki i temat i

00:11:25:06 00:11:32:15

problemy. To, to jest ważne, że jesteśmy
wierni, wierni myśli Natalki i taki

00:11:32:15 00:11:37:11

wrażliwości, co było też bardzo ważne w
pracy adaptacyjnej przy którymś tam

00:11:37:12 00:11:42:23

wariancie tekstu mówił Michał "Pamiętajmy,
że my musimy znaczyć, że ty musisz zrobić

00:11:42:23 00:11:47:04

coś trochę innego. Musisz zacząć trochę
myśleć i pisać tak jakby pisała to

00:11:47:04 00:11:52:00

dziewczyna, kobieta, nie".

Rzeczy, wcielić się w tego rodzaju

00:11:52:00 00:11:56:14

wrażliwości trochę odmiennej niż to co
my robiliśmy wspólnie do tej pory, czyli

00:11:56:14 00:12:02:11

dla, taką no trochę, inaczej powiedzmy sobie,
nie będziemy określać tego jak to było.

00:12:02:12 00:12:10:01

Inaczej i... I teraz się zapomniałem o czym,
co było na początku. [śmiej]

00:12:10:02 00:12:17:13

Marta: O te... No rozmawiamy o tych kierunkach właśnie, w
których gdzieś tam odchodzicie od...

00:12:17:13 00:12:22:13

Marcin: No to jeszcze dołożę, bo to chciałem powiedzieć, że to
nie są wszystkie opowiadania z tej

00:12:22:13 00:12:27:05

książki,
dokonaliśmy wyboru tak naprawdę

00:12:27:05 00:12:34:00

trzech opowiadań, czterech? Tak, po to, żeby
dziewczyny były kolejno ambasadorkami

00:12:34:00 00:12:35:21

swojej opowieści.

00:12:35:22 00:12:47:04

Marta: A macie obawy jak sama
autorka odbierze spektakl, właśnie na na kanwie jej
opowiadań?

00:12:48:15 00:12:53:01

Marcin: Jasne to za każdym razem to jest taki
lęk ale to nie tylko chodzi o taką

00:12:53:02 00:12:56:00

niespodziankę i wy...w...

00:12:56:07 00:13:01:13

W odbiorze przedstawienia przez autorkę,
ale w ogóle, no jesteśmy przed premierą

00:13:01:13 00:13:06:16

więc jesteśmy bardzo ciekawi w ogóle
zwrotnych, nie, jak to, jak to zarezonuje z

00:13:06:17 00:13:12:10

publicznością normalną, zwykłą taką... To
jest bardzo ładny teksty, które napisała

00:13:12:10 00:13:17:05

Zuza Wrońska, bo też są piosenki
spektaklu "Jestem nikim rozumiem cię jak

00:13:17:05 00:13:22:03

nikt", to tak. "Jestem nikim rozumiem cię
jak nikt" to jest, to jest ładny chyba

00:13:22:03 00:13:24:09

jakieś znaczące, tak.

00:13:24:09 00:13:32:06

Marta: Jeszcze chciałam
podpytać o te bliskość, bo byłam dzisiaj już w tym układzie nowym widowni.

00:13:32:07 00:13:39:01

Bardzo,
właśnie taka, nie dość że scena kameralna to jeszcze taka kameralność do potęgi.

00:13:39:02 00:13:47:15

Układ trochę taki arenowy, z czterech stron. Jak pracuje 5
lat w teatrze to akurat na małej scenie

00:13:47:15 00:13:56:11

takiego układu nie było, był na Scenie
Dużej, więc chciałam podpytać o te ultra bliskość z widownią

00:13:57:12 00:13:59:11

Julia: No jeszcze nie mieliśmy doświadczenia

00:13:59:12 00:14:04:09

spotkać się z widownią, bo jesteśmy w
próbach, jest to jakoś,

00:14:04:09 00:14:11:18

mam wrażenie w tym spektaklu bardzo
pociągające, że po prostu ten

00:14:11:18 00:14:17:19

ta widownia siedzi dookoła nas, jesteśmy

otoczeni, otoczone, nie mamy tak naprawdę,

00:14:17:19 00:14:23:04

gdzie się nie obrócimy to są ludzie,
którym musimy i chcemy opowiedzieć tę

00:14:23:04 00:14:26:09

naszą historię. No mam nadzieję że to
będzie jakieś ciekawe to spotkanie.

00:14:28:01 00:14:34:00

Weronika: Że to może też nie jest taki, ja sobie tak
myślę, taki występ tylko po prostu dialog,

00:14:34:00 00:14:38:13

że jesteśmy wszyscy razem na tym samym
poziomie i wszyscy

00:14:38:13 00:14:43:08

przeżywamy podobne rzeczy i sobie
nawzajem powiadamy i razem rozmawiamy a

00:14:43:08 00:14:47:08

nie ktoś jest wyżej czy niżej. Znaczą tak
mi się też to kojarzy z taki, taki układ

00:14:47:08 00:14:50:19

Marcin: Chyba słusznie [śmiech]

00:14:50:19 00:14:59:01

Marta: Bardzo, bardzo piękna puenta dziękuję wam
bardzo za rozmowę. No obserwując waszą pracę

00:14:59:01 00:15:06:21

gdzieś tam z boku, czy z doskoku trudno
się oprzeć właśnie wrażeniu o tym co też

00:15:06:22 00:15:13:18

ty Marcin powiedziałeś, że no świetnie
się bawicie. Życzę, żeby do premiery tak

00:15:13:18 00:15:21:10

atmosfera wam pozostała. Rozmawiali ze
mną reżyser Marcin Liber i aktorki:

00:15:21:10 00:15:25:06

Julia Sobiesiak-Borucka i Weronika
Krystek. Zapraszamy na "Dropie"

00:15:25:06 00:15:27:00

Julia: Zapraszamy.

00:15:27:00 00:15:28:19

Marcin: Zapraszamy. Oczywiście!

00:15:28:19 00:15:29:23

Weronika: 24 czerwca.

00:15:30:00 00:15:36:16

[Muzyka, outro, kobiecy głos]

Ucho Horzycy – podcasty Teatru im. Wilama

Horzycy w Toruniu